

Czarciński, Ireneusz

Przedstawiciele Torunia na zjazdach hanzeatyckich w XIV i pierwszej połowie XV w.

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 11 (74), 21-34

1977

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zakład Historii Średniowiecznej

Ireneusz Czarciński

PRZEDSTAWICIELE TORUNIA NA ZJAZDACH HANZEATYCKICH W XIV I PIERWSZEJ POŁOWIE XV W.*

Zarys treści. Geneza Hanzy. Przystąpienie Torunia do związku. Działalność gospodarcza miasta. Przedstawiciele Torunia na zjazdach hanzeatyckich.

W krajach nadbałtyckich w okresie późnego średniowiecza (XIII—XV w.) szczególną rolę odegrała organizacja kupców zwana Hanżą. Jej początków dopatrywano się przede wszystkim w sojuszach Lubeki z innymi miastami. Lubeka szybko rozwinęła się w duży ośrodek handlowy dzięki dogodnym warunkom geograficzno-politycznym. Na wzór tego miasta powstał szereg ośrodków nad Bałtykiem, np. w 1218 r. prawa miejskie otrzymał Rostock, Wismar w 1228 r., Stralsund w 1234 r., Szczecin w 1237 r., a wkrótce podobny status prawny otrzymały inne miasta Pomorza Zachodniego, jak Kołobrzeg, Kamień Pomorski itd.¹

Podobnie wyglądała sytuacja na terenie Marchii Brandenburskiej, Pomorza Gdańskiego, a także na opanowanej przez Krzyżaków ziemi chełmińskiej. Tutaj w 1233 r. lokowano na prawie chełmińskim, będącym odmianą magdeburskiego, Toruń i Chełmno². Działalność osadnicza Zakonu sprzyjała rozwojowi ośrodków miejskich, jak również wsi. Ludność Prus krzyżackich na początku XV w. prawdopodobnie znacznie przekraczała pół miliona osób³. Istniały tam 93 miasta, w tym pięć dużych: Gdańsk,

* Artykuł został napisany na podstawie pracy magisterskiej przygotowanej pod kierunkiem naukowym prof. dra hab. Antoniego Czacharowskiego.

¹ M. Małowist, *Wschód a zachód Europy w XIII—XVI. Konfrontacja struktur społeczno-gospodarczych*, Warszawa 1973, s. 41 i n.; H. Samsonowicz, *Późne średniowiecze miast nadbałtyckich*, Warszawa 1968, s. 20 i n.

² *Hansisches Urkundenbuch* (dalej cyt. HUB), I, Halle—Leipzig—Weimar 1876—1916, s. 87, nr 260.

³ M. Małowist, op. cit., s. 43.

Toruń, Elbląg, Chełmno, Braniewo. Gdańsk miał około 20 tys. mieszkańców, zbliżając się tym samym do liczby ludności Lubeki i Nowogrodu⁴.

Silna pozycja gospodarcza i polityczna Zakonu sprzyjała działalności miast pruskich poza granicami kraju. Krzyżacy popierali też ich związki z hanzeatami, którzy dążyli do zdobycia wyłączności w zakresie handlu między północno-wschodnią i zachodnią Europą.

Miasta nadbałtyckie, dążąc do ich dalszego powiększenia, zaczęły łączyć się w związki. Sojusz Lubeki z Hamburgiem zawarty około 1230 r. uważa się za załazek tzw. Wielkiej Hanzy⁵. Oba miasta zobowiązały się do przestrzegania swoich praw na zasadzie wzajemności⁶. Umowa ta została rozszerzona w 1241 r.⁷ Miasta postanowiły zwalczać piractwo, pokrywać straty, współdziałać w zakresie handlu itp. W tym samym roku Lubeka zawarła analogiczny układ z Soest⁸, a Hamburg z Brunszwikiem⁹. Podobne układy łączą inne miasta lub ich grupy. W 1293 r. doszło do zawarcia umowy handlowo-wojskowej między miastami wendyjskimi (Lubeką, Rostock, Wismar, Stralsund, Greifswald) a saskimi¹⁰. Tą drogą doszło do powstania związku łączącego kupców z miast wendyjskich, pruskich i westfalskich.

W drugiej ćwierci XIV w. związek ten przeobraził się stopniowo w związek miast¹¹, w których władzę sprawowali kupcy trudniący się handlem dalekosieżnym, a równocześnie posiadający nieruchomości w miastach, lub dobra ziemskie w ich okolicy¹². Polityką Hanzy kierowała Lubeka, najsilniejsze miasto związkowe (zarówno gospodarczo, jak i politycznie).

Miasta hanzeatyczne były głównie ośrodkami handlu dalekosieżnego. W XIII—XV w. władzę w tych miastach sprawowały bogate rodziny kupieckie. Rodziny te, zwłaszcza w XV w., lokowały znaczne części swych kapitałów w nieruchomościach miejskich lub podmiejskich¹³. Starali się

⁴ Ibid., s. 43.

⁵ HUB, cz. I, nr 239.

⁶ Ibid.: „(...) quod scire vos cupimus, quod jus nostrum et jus vestrum esse debet et vice versa...” stwierdzali rajcy Hamburga, podobne pismo wystosowali zapewne także rajcy Lubeki.

⁷ Ibid., nr 303, 304, 305.

⁸ Ibid., nr 309, 310.

⁹ Ibid., nr 315.

¹⁰ W. H u b e r t, *Wojny bałtyckie*, Bydgoszcz, b.r.w., s. 103.

¹¹ Trudno ustalić datę, gdyż było to zjawisko długotrwałe. Wydaje się, że 1356 r. (pierwszy zjazd Hanzy) można uznać za początek związku miast hanzeatycznych.

¹² Szczegółowo zagadnienie źródeł kapitału mieszczańskiego na przykładzie Gdańska opracował H. S a m s o n o w i c z, *Badania nad kapitałem mieszczańskim Gdańska w II połowie XV w.*, Warszawa 1960.

¹³ Tak było m.in. w Toruniu, zob. A. C z a c h a r o w s k i, *Kupiectwo toruńskie w latach młodości M. Kopernika*, Rocznik Toruński, t. 7, Toruń 1972, s. 34.

one utrzymać władzę nad miastem, ponieważ zapewniała im prestiż i poważne dochody. Zamykanie dostępu do władz miejskich „nowym” kupcom doprowadziło do szeregu ostrych walk w Lubece i innych miastach hanzeatyckich¹⁴. Na ogół jednak bogate kupiectwo utrzymało władzę, głównie dzięki pokrewieństwu łączącemu rodziny patrycjuszowskie w różnych ośrodkach Hanzy¹⁵.

Związek miast hanzeatyckich (Hanza) składał się z kilku grup regionalnych, zwanych kwartałami. Najważniejszy z nich to tzw. kwartał wendyjski z Lubeką na czele. Należały do niego: Hamburg, Stralsund, Rostock, Wismar i inne. Duże znaczenie miał kwartał prusko-westfalski, obejmujący miasta pruskie.

Każda z tych grup była jednostką autonomiczną w stosunku do całości związku. Delegaci miast poszczególnych kwartałów odbywali oddzielne zjazdy (na terenie Prus były to pruskie zjazdy hanzeatyckie), podejmowali decyzje wiążące członków danej grupy. Władzę naczelną związku miast hanzeatyckich stanowiły zjazdy, skupiające przedstawicieli wszystkich lub przynajmniej głównych kwartałów¹⁶. W praktyce zjazdy zwoływała rada miejska Lubeki, która w XIV i XV w. w okresach między zjazdami kierowała polityką organizacji. Na forum zjazdowym rozpatrywano sprawy dotyczące nie tylko wielkiej polityki związku, ale również wewnętrzne.

Ważną rolę w handlu hanzeatyckim spełniały kantory, czyli placówki Hanzy w obcych krajach. Największe znaczenie miały kantory w Brugii i Nowogrodzie. W początkowym okresie istnienia organizacji były to niewielkie obiekty handlowe należące do hanzeatów. Później stanowiły niemalże samodzielne dzielnice. Na czele kantorów stali tzw. starsi (aldermani). Nadzorowali oni działalność przybyłych kupców i reprezentowali ich interesy wobec miejscowych władz.

Uprawnienia poszczególnych miast w kantorach były różne. W Brugii największe przywileje miała Lubeka, a także miasta pruskie¹⁷. W Nowogrodzie w XV w. całkowitą przewagę uzyskali kupcy inflanccy, głównie z trzech najsilniejszych miast, to znaczy Rewla, Rygi i Dorpatu.

Hanzeaci osiągnęli tak silną pozycję gospodarczą dzięki temu, że stali się pośrednikami handlowymi między terenami, które potencjalnie lub faktycznie uzupełniały się pod względem gospodarczym¹⁸. Byli oni dostawca-

¹⁴ M.in. w Gdańsku i Toruniu, zob. E. Cieślak, *Walki ustrojowe w Gdańsku i Toruniu oraz niektórych miastach hanzeatyckich w XV w.*, Gdańsk 1960.

¹⁵ M. Małowist, op. cit., s. 55.

¹⁶ Ibid., s. 56 i n.

¹⁷ Szczególnie licznie byli reprezentowani wśród starszych kantoru w Brugii kupcy toruńscy, zob. M. Magdański, *Organizacja kupiectwa i handlu toruńskiego do r. 1403*, Toruń 1939.

¹⁸ M. Małowist, op. cit., s. 59.

mi towarów niezbędnych, a zarazem odbiorcami nadwyżek produkcyjnych, które bez ich udziału nie miałyby nabywców. Dla gospodarki Norwegii np. import zbóż i soli był tak samo niezbędny, jak eksport ryb, tłuszczów i futer. Wywóz futer i wosku z Rusi był warunkiem dowozu dla Nowogrodu soli i metali. Kraje środkowo-wschodniej Europy, eksportując na zachód produkty rolnicze, leśne i górnicze, mogły zaopatrywać się w sukno niderlandzkie i angielskie. Zorganizowanie takiego obrotu towarów w XIII i XIV w. było dziełem hanzeatów.

Jednym z miast-członków Hanzy był Toruń. Wchodził w skład kwartału prusko-westfalskiego. Miasto powstało na skrzyżowaniu szlaków handlowych o znaczeniu międzynarodowym. Należała do nich prastara droga z Węgier nad Bałtyk, prowadząca z Koszyc przez Kraków i Piotrków do Gdańska, a także dwa trakty łączące Lwów z Gdańskiem. Usytuowany na przecięciu tak ważnych dróg, a także przy dogodnym szlaku wodnym, jakim była Wisła, rozwinął się Toruń w duży ośrodek handlowy o rozgałęzionych kontaktach gospodarczych. Prowadził szczególnie ożywioną wymianę z ziemiami polskimi, swym naturalnym zapleczem ekonomicznym¹⁹. Z terenu Polski kupcy toruńscy wywozili popiół drzewny i wysyłali go do Flandrii, gdzie był wykorzystywany przy produkcji sukna. Anglia i Holandia były odbiorcami polskiej smoły i dziegciu, artykułów niezbędnych w budownictwie okrętowym ze względu na konieczność uszczelniania statków.

W okresie od XIII do końca XV w. dostawy drewna, smoły, dziegciu i popiołu z północno-wschodniej Europy do Flandrii, Holandii, Anglii, a nawet Portugalii i Hiszpanii miały bardzo duże znaczenie dla kupców pruskich, wydaje się, że dużo większe niż handel zbożem, który rozwinął się na dużą skalę na terenie Prus dopiero w XV w. Z innych towarów, w których przewozie aktywnie uczestniczyli toruńczycy, wymienić należy miedź, którą transportowano drogami lądowymi z Węgier przez Polskę do Torunia i Gdańska. Był to istotny element rozwoju Torunia w XIII i XIV w.

Z Flandrią kupcy toruńscy nawiązali kontakty gospodarcze prawdopodobnie już w połowie XIII w. Miasta flandryjskie były producentem sukna, które eksportowały na wschód Europy. Toruńczycy sprowadzali je w dużych ilościach, ponieważ już w 1259 r. uzyskali zezwolenie na budowę domu targowego, który pełnił przede wszystkim rolę sukiennic²⁰. Wydaje się, że kupcy z Torunia udawali się do Flandrii z lubeczanami.

¹⁹ S. Kutrzeba, *Handel Krakowa w wiekach średnich na tle stosunków handlowych Polski*, Kraków 1903, s. 48, uważał, że w XIV w. jedynie Toruń (z miast pruskich) utrzymywał z Polską kontakty gospodarcze.

²⁰ E. Gąsiorowski, *Ratusz w Toruniu*, Warszawa 1970, s. 10 i n.

Potwierdza to pismo toruńskiej rady miejskiej do Lubeki (1280 r.)²¹. Rada wyraziła gotowość uczestniczenia we wspólnych działaniach przeciwko piratom, którzy napadali na statki kupców udających się do Flandrii. Rajcy byli gotowi do rozpoczęcia działań wojennych, chociaż zastrzegali się, że zgodę na to muszą wyrazić władze zakonne²².

Pozostając w bliskich kontaktach handlowych z Flandrią, kupcy toruńscy najprawdopodobniej utrzymywali stosunki z innymi krajami niderlandzkimi. Bardzo często wymieniane było miasto Hardewijk (Geldria), z którym toruńczycy utrzymywali z całą pewnością kontakty gospodarcze. W 1312 r. mieszczanin lubecki Tilman Lange i kupiec toruński Helmich upoważnili czterech ławników z Hardewijk do odbioru towarów wyłowionych u wybrzeży wyspy Ammeland i do ich podziału wśród mieszkańców wspomnianego miasta²³. Mamy potwierdzenie współpracy kupiectwa toruńskiego z lubeckim, a także związków toruńczyków z mieszkańcami Hardewijk. Wydaje się oczywiste, że towary należały m.in. do kupców z Torunia, którzy powierzając je mieszkańcom wymienionego miasta, regulowali zapewne wzajemne zobowiązania.

Wydaje się też raczej pewny udział toruńczyków w handlu z Danią, ponieważ uczestniczyli aktywnie na zjazdach hanzeatyckich w celu zlikwidowania przeszkód, jakie napotykał handel pruski w tym kraju²⁴.

Można bez przesady stwierdzić, że w 2 poł. XIII i 1 poł. XIV w. Toruń zdołał nawiązać stosunki handlowe prawie ze wszystkimi krajami na wybrzeżu Morza Północnego i Bałtyckiego. Były to: Flandria, Holandia, Anglia, Dania i Szwecja. Charakterystyczny jest brak kontaktów kupców toruńskich z miastami znad wschodniego Bałtyku. Przyczyna tego tkwiła w rodzaju handlu toruńskiego, który dostarczał na zachód Europy głównie takie towary, jak: wosk, popiół, futra. Polska eksportowała je w dużych ilościach, a poza tym kupcom toruńskim nie opłacały się kontakty z Nowogrodem, ponieważ tam niepodzielnie panowali kupcy inflancy. Z konieczności pozostawały toruńczykom rynki, gdzie mieli zapewniony zbyt towarów polskich i sprowadzanych z terenu Węgier, a więc rynki zachodnie. Wydaje się, że właśnie ta zależność od polskiego zaplecza wpłynęła na zainteresowanie Torunia terenem Flandrii, a także spowodowała, że jego mieszkańcy związali się z hanzeatami, którzy odgrywali główną rolę w tym regionie. Aktywną działalność na zjazdach hanzeatyckich rozpoczęli kupcy toruńscy w 2 poł. XIV w. Było to związane zarówno ze stopnio-

²¹ Hanserecesse (dalej cyt. HR), Leipzig 1870—1890, I, 1, nr 9, pismo z 21 IX 1280 r.

²² Ibid.: „(...) in eo perservare non possemus propter superiores nostros, quorum regimur dominatu...”.

²³ Ibid., cz. II, nr 11, pismo z 8 VIII 1312 r.

²⁴ Ibid., cz. I, nr 1180.

wym wzmocnieniem pozycji Torunia na terenie Flandrii i Holandii²⁵, jak też rozwojem samej organizacji hanzeatyckiej. Druga połowa XIV w. była okresem rozkwitu nie tylko Hanzy, ale i „złotym” okresem w dziejach Tołunia. W tym czasie kupiectwo pruskie działało w Brugii w sposób zorganizowany. Miało ono swojego starszego, którym był Jan von Rode²⁶, w przeciwieństwie chociażby do kupców westfalskich działających raczej indywidualnie.

Biorąc udział w handlu flandryjskim Toruń musiał uczestniczyć w zjazdach hanzeatyckich, instytucji powołanej początkowo w celu rozstrzygnięcia spraw związanych z tym regionem, a w następnych latach (a więc

Tabela 1
Udział mieszczan toruńskich w zjazdach hanzeatyckich

Lp.	Nazwisko	Rajca	Sędzia	Burmistrz	Udział w zjazdach hanzeatyckich
1	Tilleman Hitvelt	1397	1406		1411
2	Heinrich Hitvelt	1384	—	1391, 1395	1375, 1387 1394, 1398
3	Johann Kordelicz	1358	—	1374, 1378, 1383	1369, 1379
4	Johann v. Putten	1382	1385	6 × w l. 1386—1405	1383, 1386
5	Johann von Loo	1349 1350	1363	4 × w l. 1387—1379	1370, 1371
6	Johann von Soest	1340 1341	1372 1382	1356	1356, 1358
7	Johann Westerrode	1366	—	— 1373, 1377	1374, 1378 1369
8	Eberhard Rynhof	1359	—	—	1378, 1380,
9	Hartwig Poel	—	—	—	1381, 1384, 1368
10	Johann von der Mersch	1396	—	4 × w l. 1409—1421	1401, 1405

w XIV w.) stanowiących podstawowy temat obrad. Dlatego też przedstawiciele kupiectwa toruńskiego byli obecni na prawie wszystkich zjazdach, zarówno gdy chodziło o sprawy wewnętrznej organizacji związku (1356 r.), jak i polityki zagranicznej (przede wszystkim w kwestii flandryjskiej, np. w 1358 r.)²⁷.

²⁵ Ibid., cz. II, nr 658, 674, w l. 1340—1341 w Holandii.

²⁶ Ibid., cz. III, nr 97: „(...) van Pruysen Johan de Rode upte tiit aldermans”.

²⁷ W l. 1356—1376 na 18 zjazdów hanzeatyckich, w których uczestniczyły miasta pruskie, Toruń miał swoich przedstawicieli na 15, Elbląg 14, Chełmno 11, a Gdańsk zaledwie na 5.

Na podstawie dokumentów zjazdowych (recessów) trudno ustalić, jaką rolę odgrywali przedstawiciele Torunia na forum hanzeatyckim. Wydaje się, że poruszali problemy dotyczące rozwoju handlu z Niderlandami. Potwierdzają to instrukcje uchwalane na zjazdach pruskich ²⁸.

Na zjazdy ogólnohanzeatyckie byli delegowani mieszczanie pełniący różne funkcje we władzach miejskich. Obrazuje to tab. 1 ²⁹.

Posłowie ci należeli do bogatego kupiectwa — do tej jego części, która zajmowała się handlem dalekosiężnym, a więc tranzytem towarów ze wschodu na zachód Europy i odwrotnie. Stąd też wypływało ich zainteresowanie możliwościami rozszerzenia kontaktów gospodarczych z Niderlandami.

Miedź i wosk stanowiły podstawę toruńskiego eksportu na zachód. Udział kupców — członków rady miejskiej Torunia w eksporcie miedzi wynosił aż 52⁰/₀ całej wysyłanej z tego miasta masy tego metalu ³⁰. Wielkość obrotu wyżej wymienionymi towarami przedstawiają tab. 2 i 3 ³¹.

Tabela 2
Wartość obrotu woskiem

Lp.	Nazwisko	1362—1363	1369—1371
		Wartość w grz. pruskich	
1	Gedco von Allen	1386	1394
2	Bertram von Allen	353	442
3	Johann von Allen	—	183
4	Dittmar Rebber	1176	272
5	Albert Rebber	560	340
6	Albert Rebber jr	392	374
7	Peter von Soest	182	187

Od pozycji gospodarczej poszczególnych rodzin kupieckich zależał udział ich członków w zjazdach hanzeatyckich. Wymieniona wyżej rodzina von Allen jest tego przykładem. Gotfried von Allen był posłem na zjazd w 1375 r. ³², a Herman dwukrotnie w latach 1394 i 1397 ³³. Jak już

²⁸ Np. instrukcja dla posłów pruskich na zjazd w Lubece, 25 I 1452 r., HR, II, 4, s. 35, jak też instrukcja dla posłów toruńskich na zjazd w Malborku 6 VII 1451 r., HR, II, 4, s. 4.

²⁹ Na podstawie HR, I, 1—5 oraz A. Semrau, *Katalog der Geschlechter, der Schoeffenbank und das Ratsstuhles in Altstadt Thorn 1233—1602*, Mittheilungen des Cop. Ver., 46/1938, s. 1—115.

³⁰ K. O. Ahnsehl, *Thorns Seehandel und Kaufmannschaft um 1370*, Marburg—Lahn 1961, s. 45.

³¹ Ibid., s. 27, 47.

³² HR, I, 2, nr 86, s. 98.

³³ Ibid., 4, s. 223, 395.

Tabela 3
Wartość obrotu miedzią

Lp.	Nazwisko	1362—1363	1369—1371
		Wartość w grz. pruskich	
1	Johann Gelan	494	932
2	Johann Kordelitz	700	—
3	Johann von Berghe	672	—
4	Johann von Hofe	520	516
5	Mathias Wyse	—	679
6	Winco von Rode	—	548
7	Albert von Dulmen	—	468

wspomniałem, posłami byli głównie kupcy zajmujący się handlem z Flandrią. Potwierdza to również następujący przykład. W latach siedemdziesiątych XIV w.³⁴ u wybrzeży wyspy Ammeland rozbił się statek z suknaem flandryjskim. Po jego dostarczeniu do Brugii, przebywający tam kupcy dokonali ekspertyzy i po zbadaniu znaków odesłali je do Torunia. Wśród właścicieli tego sukna byli m.in. Jan von Soest i Gotfried von Allen. Pierwszy z nich był posłem toruńskim na zjeździe hanzeatyckim w 1356 r., kiedy to doszło do formalnego utworzenia hanzy miast, czyli słynnego związku miast hanzeatyckich. Spośród innych posłów toruńskich wymienić należy kupca Goetke Rebbera, który należał do najbogatszych mieszczan, o czym świadczy fakt, że na wyprawę gotlandzką w 1398 r. miał wystawić dwóch zbrojnych na koniach³⁵. Był on aż 6-krotnie (w l. 1388—1408) burmistrzem. Do tej samej grupy należał również Jan von Hove (dostarczyć miał jednego pancernego na koniu), przedstawiciel znanej toruńskiej rodziny patrycjuszowskiej³⁶. Szczególnie często występowali w roli posłów, a także starszych kantoru brugijskiego członkowie rodziny Hitvelt³⁷. O przynależności innych posłów toruńskich do zamożnego kupiectwa świadczy niewątpliwie wysokość ich zobowiązań na wyprawę gotlandzką³⁸. Każdy z wymienionych w tab. 4 wystawiał jednego zbrojnego na koniu.

Dla Torunia utrzymanie związków handlowych z Flandrią było bardzo ważne. Kupcy toruńscy byli przecież pośrednikami między Polską i Wę-

³⁴ HUB, IV, nr 353.

³⁵ K. Ciesielska, *Wykazy mieszczan toruńskich zobowiązanych do udziału w wyprawach krzyżackich na Gotlandię w latach 1398—1408*, *Zapiski Historyczne*, t. 32, 4/1967, s. 79—98.

³⁶ HR, I, 1, nr 201, s. 128—131, Gerd vamme Hove był starszym kantoru w Brugii w 1399 r.

³⁷ *Ibid.*, w l. 1361—1401 aż ośmiokrotnie; zob. M. Magdański, *Jan Hetfeld*, Toruń 1935.

³⁸ K. Ciesielska, *op. cit.*

Tabela 4
Posłowie toruńscy wystawiający konnego zbrojnego
na wyprawę gotlandzką

Lp.	Nazwisko	Posel na zjazd w roku
1	Goetke Vasan	1411(?)
2	Johan von der Mersch	1401, 1405
3	Hermann von Allen	1384, 1397
4	Johann von Putten	1383, 1386
5	Peter Russe	1398, 1399
6	Tideman Hitvelt	1411

grami a zachodem Europy, dla której te towary były tak samo niezbędne, jak sukno flandryjskie w Polsce i na Rusi. W latach 1368—1369 wartość sukna sprowadzonego przez toruńczyków wyniosła około 57 tys. grzywien pruskich³⁹, co stanowiło około 1/2 rocznego obrotu Szczecina w 1368 r.⁴⁰

Dla toruńskiego handlu morskiego podstawowe znaczenie miał rynek flandryjski. Trudności, jakie wystąpiły pod koniec XIV i na początku XV w. w utrzymaniu dotychczasowej pozycji handlowej, spowodowały stopniowe wycofywanie się toruńczyków z tego rynku, jak również coraz rzadszy ich udział w zjazdach hanzeatyckich⁴¹.

W ciągu XIV w. posłowie toruńscy występowali w roli mediatorów i reprezentantów związku miast hanzeatyckich. W 1402 r. toruńczycy wspólnie z lubeczanami doprowadzili do zawarcia kompromisowego porozumienia między Hamburgiem a Holandią⁴². W rokowaniach pokojowych z Flandrią hanzeatów reprezentowali: Jan Kordelitz z Torunia i Bernard Oldenbroch z Lubeki doprowadzając do zawarcia pokoju (14 VI 1360 r.). Przedstawiciele Torunia, biorąc udział w rokowaniach⁴³ i zjazdach, byli jednocześnie reprezentantami miast pruskich na forum hanzeatyckim. Obok nich występowali (przez pewien czas jako równorzędni partnerzy) posłowie Elbląga.

Trzecie z wielkich miast pruskich, Gdańsk, przystąpiło do Hanzy w 2 poł. XIV w. Swoich posłów wysłało po raz pierwszy na zjazd w Greifswaldzie w 1361 r., a dopiero od 1377 r. stałe zaczęło uczestniczyć w zjazdach obok Torunia i Elbląga⁴⁴. Gdańsk miał najkorzystniejsze warunki

³⁹ K. O. Ahnsehl, op. cit., s. 64.

⁴⁰ *Dzieje Szczecina*, Warszawa 1963, s. 97.

⁴¹ Tideman Hitvelt w 1411 r., HR, I, 6, nr 46, s. 27 i dopiero w 1423 r. Leffart Blo-mendael, HR, I, 7, nr 609, s. 412, a kolejny w 1430 r., HR, I, 8, nr 712, s. 457.

⁴² HUB, V, nr 538.

⁴³ HR, I, 1, nr 200, zob. M. Magdański, *Organizacja kupiectwa...*, gdzie autor dokonał zestawienia.

⁴⁴ P. Simson, *Geschichte der Stadt Danzig*, Danzig 1913, s. 67.

rozwoju gospodarczego. Położony u ujścia Wisły miał możliwość przejęcia eksportu polskiego zboża, towaru, który pod koniec XIV w. coraz bardziej zyskiwał na znaczeniu w handlu bałtyckim⁴⁵. Wydaje się, że za początek „ery” Gdańska jako reprezentanta miast pruskich na forum hanzeatyckim można z dużą dozą prawdopodobieństwa uznać rok 1426. Po raz pierwszy w dokumencie zjazdowym czytamy: „von Dantzik in dem namen der Peuccesschen stede Hyldebrand van Elze”⁴⁶. O pozycji Gdańska świadczy udział miast pruskich w podatku (Pfundgeld) zebranych w latach 1391 i 1396⁴⁷.

Tabela 5
Pozycja Gdańska wśród miast pruskich
na przykładzie udziału w podatku

Miasto	1391	1396
Gdańsk	68 ⁰ / ₀	71 ⁰ / ₀
Elbląg	5 ⁰ / ₀	8 ⁰ / ₀
Toruń	20 ⁰ / ₀	18 ⁰ / ₀
Królewiec	6 ⁰ / ₀	2,5 ⁰ / ₀
Braniewo	0,25 ⁰ / ₀	0,33 ⁰ / ₀

Z zestawienia wynika, że handel morski Gdańska już pod koniec XIV w. przewyższał handel pozostałych miast pruskich razem wziętych. Od 1422 r. miasta pruskie skarżą się na upadek swojego handlu, domagając się, aby Gdańsk — jako najbogatszy i najbardziej zainteresowany w rozwoju stosunków hanzeatyckich — pokrywał połowę wydatków wynikających z przynależności do Hanzy. Leon Koczy⁴⁸ i za nim M. Magdański przyjmują rok 1428 za początek zalegalizowanego przodownictwa Gdańska wśród miast pruskich⁴⁹.

Reasumując trzeba stwierdzić, że w XIV w. Toruń był niewątpliwie najsilniejszym pod względem gospodarczo-politycznym miastem pruskim. Świadczą o tym zarówno jego obroty handlowe, jak też wieloletni udział jego przedstawicieli w zjazdach hanzeatyckich.

⁴⁵ Zob. H. Samsonowicz, *Struktura handlu gdańskiego w I połowie XV w.*, Przegląd Historyczny, t. 53, 4/1962, s. 695—713.

⁴⁶ HR, I, 8, s. 43.

⁴⁷ Na podstawie M. Magdański, *Handel Torunia na morzu w wiekach średnich*, Poznań 1935, s. 28.

⁴⁸ L. Koczy, *Dzieje wewnętrzne Torunia do roku 1793*, Toruń 1933, s. 103.

⁴⁹ M. Magdański, *Handel Torunia...*, s. 29.

*Ireneusz Czarcinski*DIE VERTRETER TORUŃ AN DEN HANSETAGEN
IM 14. UND IN DER ERSTEN HÄLFTE DES 15. JAHRHUNDERTS

(Zusammenfassung)

In der Geschichte der Ostseestädte im späten Mittelalter (13—15. Jahrhundert) hat die Organisation der Kaufleute, genannt die Hanse, eine große Rolle gespielt. Die größte Entfaltung der Tätigkeit dieser kaufmännischen Vereinigung fiel auf das 14. Jahrhundert. Auch die preußischen Städte sind der Hanse beigetreten. Sie bildeten sogar (zusammen mit den wesfälischen Städten) ein gemeinsames „Viertel“ in der hansischen Organisation. Toruń ist der Hanse bereits 1280 beigetreten. Die Stadt hat im Verlauf des 13. Jahrhunderts mehrere Handelsverbindungen mit den Nord- und Ostseeländern (u.a. Flandern, Niederlande, England) angeknüpft.

Die Vertreter von Toruń haben an fast allen Hansetagen des 14. Jahrhunderts teilgenommen. Die Gesandtschaften wurden von den reichen Kaufleuten, geleitet. Wesentlich ist dabei die Tatsache, daß sie alle vorwiegend mit dem Fernhandel verbunden waren. Die Hanse war der Organisateur dieses Handels, daher das Interesse der Thorner für die hansische Organisation.

Die Blütezeit der Thorner Kaufmannschaft endete bei Beginn des 15. Jahrhunderts. Seit etwa 1426 hat Danzig die führende Rolle unter den preußischen Städten übernommen. Seine Vertreter wurden auch zu Vertretern dieser Städte an den Hansetagen.

Zakład Historii Średniowiecznej

Tomasz Jasiński

ROZWÓJ ZŁOTNICTWA TORUŃSKIEGO DO KOŃCA XV W.*

Zarys treści. Normy prawne złotnictwa w państwie Zakonu Krzyżackiego. Dzieje wewnętrzne toruńskiego złotnictwa.

Toruńskie rzemiosło złotnicze, obok krakowskiego i gdańskiego, należało do najbardziej rozwiniętych w Polsce. W przeciwieństwie jednak do złotnictwa Gdańska i Krakowa rzemiosło toruńskie nie doczekało się samodzielnej opracowania¹.

Złotnictwem toruńskim zainteresował się po raz pierwszy badacz rzemiosła gdańskiego T. Hirsch². Praca jego jednak dotyczyła przede wszystkim Gdańska, a wzmianki o toruńskim rzemiosle służyły mu jako materiał porównawczy. Pierwszą próbę opracowania dziejów toruńskiego złotnictwa podjął się w 1908 r. E. v. Czihak w monografii poświęconej sztuce kowalskiej w całych Prusach³. Uwaga autora skupiła się jednak na roli Torunia wśród innych miast pruskich i wynikających stąd możliwościach toruńskiego złotnictwa. Poza tym większość stron poświęconych złotnictwu toruńskiemu zajęły teksty źródłowe z okresu XVII—XVIII w. Dzieje złotnictwa toruńskiego opracowane przez Czihaka spotkały się z ostrą, ale nie nowego nie wnoszącą, recenzją A. Semraua⁴. Kilka zdań poświęcił dziejom toruńskiego rzemiosła L. Lepszy⁵. Opierały się one jednak przede wszystkim

* Artykuł został napisany na podstawie pracy magisterskiej przygotowanej pod kierunkiem naukowym prof. dra hab. Antoniego Czacharowskiego.

¹ I. Rembowska, *Gdański cech złotników*, Gdańsk 1971 oraz L. Lepszy, *Cech złotniczy w Krakowie*, Rocznik krakowski, 1/1898, s. 135—268.

² T. Hirsch, *Danzigs Handels- und Gewerbsgeschichte*, Leipzig 1858.

³ E. v. Czihak, *Die Edelschmiedekunst früherer Zeiten in Preussen*, Bd. 2, Leipzig 1908, s. 121—141.

⁴ A. Semrau, *Ein Beitrag zur Geschichte der Goldschmiedekunst in Thorn*, Mitteilungen des Copernicus Vereins, 16/1908, s. 65—84.

⁵ L. Lepszy, *Złotnictwo w Polsce*, Kraków 1933.

kim na ustaleniach Czihaka. Złotnictwem toruńskim zajął się także S. Herbst⁶, który podobnie jak L. Lepszy ograniczył się do przedstawienia wniosków E. v. Czihaka.

Żadna z dotychczasowych prac nie zawierała analizy prawodawstwa złotnictwa toruńskiego. Nie zajmowano się także pozycją społeczną złotników w średniowiecznym mieście. Na te dwa problemy będę się starał w niniejszej pracy zwrócić szczególną uwagę. Przede wszystkim omówienie prawodawstwa wydaje mi się konieczne, ponieważ dotyczyło ono wszystkich większych miast państwa krzyżackiego, a mimo to nie zostało dokładnie zbadane⁷. W następnej części artykułu zajmę się natomiast dziejami wewnętrznymi toruńskiego złotnictwa.

Złoto i srebro (podobnie jak bity z nich pieniądź) były w średniowieczu miernikami wartości towarów. Z tego względu metale te odgrywały wyjątkową rolę w gospodarce wszystkich średniowiecznych państw. Każdorazowy brak złota lub srebra na rynku gospodarczym albo obniżenie wartości tych metali powodowały natychmiastowe perturbacje w ekonomice całego państwa. Z drugiej jednak strony metale szlachetne oraz pieniądź kruszcowy były surowcami złotnictwa, które przez swoją produkcję ograniczało ich ilość w obiegu, co oczywiście godziło w interesy gospodarcze państwa. Ze sprzeczności tej prędko zdali sobie sprawę najwyższe władze Zakonu Krzyżackiego oraz stany pruskie. Starały się temu zaradzić wydając przepisy ograniczające możliwości przetapiania metali szlachetnych i pieniądza kruszcowego. Zarządzenia te ponawiały często rady miejskie i poszczególne cechy złotnicze.

Już w 1274 r. Konrad von Thierberg, marszałek i wicemistrz krajowy, ograniczył swobodne topienie srebra przez mieszkańców Starego Miasta Torunia⁸. Prawo do tej czynności miał tylko jeden mieszkaniec miasta wyznaczony przez zakon krzyżacki. Inni mieszczenie Torunia mogli tylko wytapiać srebro pod warunkiem złożenia opłaty. Za wytopienie jednej

⁶ S. Herbst, *Toruńskie cechy rzemieślnicze*, Toruń 1933, s. 219—222.

⁷ Ogólnopruska problematyka przepisów złotniczych została zasygnalizowana w następujących pracach: S. Herbst, op. cit., s. 220; M. Bogucka, *Gdańsk jako ośrodek produkcyjny w XIV—XVII wieku*, Warszawa 1962, s. 146; I. Rembowska, op. cit., s. 63—66. Prace te jednak nie przynoszą głębokiej analizy tej problematyki.

⁸ *Preussisches Urkundenbuch*, hrsg. v. A. Seraphim, Bd. 1, Königsberg 1909, s. 220: „...Elegerunt quoque, quod nullus in sepedicta civitate [Toruń] argentum comburat, nisi quem posuerint ad hoc fratres nostri. Quotquod autem marcas aliquis comburenti presentaverit, ita quod quevis marca fertone sit alba vel albior, de qualibet talium marcarum dabit precium sex denariorum. Quecumque autem marca nigrior fuerit, quam predictum est, de illa denarios dabit octo. Verumtamen si aliquis comburentem rogaverit, quod sibi purum faciat argentum, illud purificatum comburens suo signaculo consignabit, et si postea purum deprehensum fuerit non esse, comburens pro collo proprio respondebit...”